



Sygn. akt V KK 170/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora
w sprawie T. G.

skazanego z art. 133§1 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o
zaostreniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo (Dz. U. Nr 34 poz. 152)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 12 września 2013 r.

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Z. z dnia 24 marca 1961 r

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Powiatowego w Z. z dnia 23 września 1960 r.

**1) uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy
wyrok Sądu Powiatowego w Z. i oskarżonego T. G. uniewinnia od
popęlnienia zarzucanego mu czynu;**

2) kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

\

Wyrokiem Sądu Powiatowego z dnia 23 września 1960 roku, T. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 30 maja 1960 roku w Z., biorąc udział w zbiegowisku publicznym, dokonał czynnej napaści na pełniących obowiązki służbowe funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, rzucając w nich kamieniami, to jest przestępstwa z art. 133 § 1 k.k. z 1932 roku w związku z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 1958 roku o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo i za to skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu rewizji obrońcy od powyższego orzeczenia, Sąd Wojewódzki w Z. wyrokiem z dnia 24 marca 1961 roku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Powyższy wyrok w całości na korzyść T. G. zaskarżył Rzecznik Praw Obywatelskich. Wyrokowi temu zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, to jest art. 133 § 1 Kodeksu karnego z 1932 roku w związku z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 1952 roku o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo (Dz. U. Nr 34 poz. 152), polegające na przypisaniu T. G. popełnienia zarzucanego czynu, mimo braku w jego działaniu znamion przestępstwa opisanego w tych przepisach, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Stawiając powyższy zarzut Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Z. i utrzymania nim w mocy wyroku Sądu Powiatowego i uniewinnienie T. G. o popełnienie przypisanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich zasługuje na uwzględnienie. Przedmiotowa sprawa jest kolejną, dotyczącą tożsamego zdarzenia historycznego z dnia 30 maja 1960 roku, jakim był protest mieszkańców Z. przeciwko bezprawnej interwencji władz i represjom związanym z eksmisją z Domu Katolickiego grupy kobiet, użyciu do rozpędzenia gromadzącej się w okolicach ludności sił milicyjnych i oddziałów ZOMO. Represje te stanowiły rażące pogwałcenie gwarantowanych nawet w Konstytucji PRL z 1952 roku - a w realiach tamtych czasów w rzeczywistości brutalnie łamanych - praw obywatelskich związanych z prawem do swobód religijnych, wolności słowa, sumienia i przekonań, czy też prawa do zgromadzeń. Ocena historyczna tych zdarzeń, zawarta w publikacji pod redakcją T. Dzwonkowskiego „Wydarzenia z.”, 1995, jest jednoznaczna i traktuje zachowanie

uczestników jako społeczny opór przeciwko bezprawiu, brutalności i represjom ówczesnych władz. Nie można zatem, w świetle obecnej wiedzy historycznej uznać, że protest mieszkańców Z. podjęty w trakcie tamtych wydarzeń, w tak specyficznych uwarunkowaniach motywacyjnych, nosił znamiona przestępstwa czynnej napaści na osoby pełniące obowiązki służbowe, gdyż był to opór wobec zachowań bezprawnych i dyskryminujących, żądający przestrzegania przez władze podstawowych obywatelskich praw, związanych z uszanowaniem sfery ich życia religijnego i obywatelskiego. Nadanie uczestnikom tego procesu znamion działania chuligańskiego, a zatem podjętego bez powodu lub z oczywiście błędnym powodem i okazującego przez to rażące naruszenie porządku prawnego dowodzi, w jak instrumentalny i bezpardonowy sposób ówczesne organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości wykorzystywały instrumenty prawne do dławienia wszelkich przejawów niesubordynacji wobec represyjnych i dyskryminujących poczynań ówczesnych władz politycznych.

Z tego względu uznać należało, że skazanie T. G., podobnie jak i innych uczestników tamtych wydarzeń było oczywiście niesłuszne, co musi skutkować uchYLENIEM zaskarżonych kasacją Rzecznika Praw Obywatelskich obu wyroków skazujących i uniewinnieniem wyżej wymienionego od popełnienia przypisanych mu tym wyrokiem czynów.

Na marginesie tylko podnieść należy, że podobny pogląd na brak przestępności czynów uczestników tzw. wydarzeń z. Sąd Najwyższy wyrażał już wielokrotnie, m.in. w wyrokach: z dnia 4 czerwca 1998r. sygn. V KKN 187/97, LEX nr 156470, z dnia 14 grudnia 2005 r. sygn. V KK 331/05, R-OSNKW 2005, poz. 2431, z dnia 7 lutego 2007r. sygn. akt V K.K. 413/06 R-OSNKW 2007, poz. 396, czy z dnia 23 kwietnia 2008 r. sygn. akt. V K.K. 70/08, LEX nr 388615.

Wobec uniewinnienia skazanego, o kosztach procesu należało orzec na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie